

# Kowecki, Jerzy

---

"General Józef Zajaczek : od Kamieńca do Pragi 1752-1794", Jadwiga Nadzieja, Warszawa 1964 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 55/4, 693-695

---

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jadwiga Nadzieja, *Generał Józef Zajączek. Od Kamieńca do Pragi 1752—1794*, Warszawa 1964, Wydawnictwo MON, s. 337, 2 nłb., ilustr.

Z długiego, 74-letniego żywota Józefa Zajączka, autorka zajęła się pierwszym okresem, zamkniętym upadkiem insurekcji 1794 r. Ze względu na niewątpliwą potrzebę opracowania całej biografii oraz dla potrzeb ocen ogólnych chętniej widzielibyśmy pełny życiorys. Autorka jednak miała prawo do chronologicznego ograniczenia tematu. Przyjęta cezura legitymuje się już pewnymi precedensami w biografistyce, by wspomnieć choćby doprowadzoną również do upadku Rzeczypospolitej książkę A. M. Skałkowskiego o Janie Henryku Dąbrowskim. Natomiast nie przekonuje twierdzenie, iż okres życia Zajączka do roku 1794 „jest dla nas dzisiaj chyba najbardziej interesujący” (s. 220). Z pewnością nie mniej interesujące są w tym pełnym zakrętów życiorysie losy generała wojsk napoleońskich i Księstwa Warszawskiego oraz namiestnika Królestwa Polskiego. Inne jest więc uzasadnienie dla przyjętej granicy *ad quem*. W omawianej książce losy bohatera zostały sprzężone z wydarzeniami publicznymi. Dla obu zaś wątków książki — i osobistego, i narodowo-państwowego rok 1794 stanowi cezurę tak istotną, że zbędny jest wątpliwy argument o większej ważności prezentowanego okresu. Atoli argumentem, z którym należało się liczyć i który zapewne zdecydował o chronologicznym zakresie tematu, była złożoność zagadnień, przed jakimi autorka stanęła — ich rozległość i różnorodność.

Zadanie było trudne także ze względów materiałowych. Opracowanie biograficzne, gdy nie zachowało się archiwum opisywanej osoby, wymaga szczególnie żmudnych poszukiwań we wszelkiego typu zespołach i zbiorach źródeł, zwłaszcza w korespondencji. Co więcej, dla interesującego nas okresu, nawet przy dobrej znajomości zasobów archiwalnych, rezultaty kwerendy z reguły bywają przypadkowe. O wyczerpaniu źródeł trudno mówić. Istotny jest tylko stopień ich wyzyskania. W omawianej książce wyzyskanie to jest nierównomierne w różnych jej partiach.

Wśród osiągnięć heurystycznych autorki trzeba wymienić odtworzenie genealogii Zajączka i sporządzenie tabeli genealogicznej jego rodu sięgającej aż po wiek XIV — w pewnym stopniu hipotetycznej jednak, bo właściwie nic pewnego nie dało się powiedzieć o rodzicach przyszłego generała. Ta część omawianej pracy należy też do najbardziej dociekliwych.

Również w dalszych partiach książki, które w znacznym stopniu gromadzą i porządkują znane już wiadomości (np. o Zajączku w okresie barskim i wyprawy do Turcji u boku Kazimierza Pułaskiego), autorka w oparciu o archiwalia wprowadza uzupełnienia, dorzuca niejedną szczegół. Tak jest zwłaszcza z przedstawieniem roli Zajączka w latach Sejmu Czteroletniego, wojny 1792 i insurekcji 1794 r. Inna sprawa, że oczekiwałoby się tutaj pogłębionych ocen. Krótkie „Zakończenie” przecież nie zadowala. Zawarto w nim zresztą, jak sądzę, przesadne przyznanie Zajączkowi roli „właściwie pierwszej osoby po Naczelniku Kościuszcze” (s. 220).

W znacznej mierze autorce udało się zrealizować założenie ukazania życia Zajączka w powiązaniu z wydarzeniami politycznymi, z przemianami w życiu kraju. Jednak ta słuszna w zasadzie tendencja doprowadziła do złamania proporcji — i to na korzyść opartego na literaturze (nie zawsze najszcześliwiej dobranej) przedstawienia wydarzeń ogólnych. I tak, zbyt częste wydaje się powtarzanie znanego już przebiegu konfederacji barskiej, tym bardziej, że nie udało się bliżej oświetlić udziału Zajączka w tym ruchu. Nieco więcej dowiadujemy się o jego uczestnictwie w misji Michała Wielhorskiego do Francji. Pominąć można było opis podróży Pułaskiego po upadku konfederacji, czy też informacje o pierwszym dwuleciu obrad Sejmu Czteroletniego, w których Zajączek jeszcze nie uczestniczył.

Stwierdzenia ogólne nazbyt też chyba przeważają nad materiałem biograficznym w partiach poświęconych Zgromadzeniu Przyjaciół Konstytucji, spiskowi powstańcemu lat 1792—94, Sądowi Kryminalnemu Wojskowemu. Niepotrzebnie nadaje to naukowej monografii pewne cechy opracowania popularnego. Zrezygnowanie z opisu wydarzeń, w których Zajączek bezpośrednio nie uczestniczył i silne skrócenie przedstawienia innych, w których udziału jego nie udało się dokładniej wyjaśnić, umożliwiłoby klarowniejsze przedstawienie postaci tytułowej.

Działalność Zajączka została ukazana stosunkowo obszernie, oceny zaś jego zalet i wad jako dowódcy wojskowego wydają się trafne. Pełniejszej analizy wymagają nadal zmieniające się poglądy Zajączka. Było to chyba możliwe w oparciu o materiał zgromadzony w książce, zwłaszcza od czasu poselstwa na Sejm Czteroletni, a nawet już wcześniej. Analizę tę umożliwiają również w pewnym stopniu jego mowy sejmowe; np. nie zostały wyzyskane wszystkie myśli zawarte w mowie z 2 listopada 1786 r., z której można wnosić o ewolucji poglądów Zajączka (ss. 61 n. i 233—237). Trochę szerszą podstawę mógłby tu dać pełny diariusz Sejmu Czteroletniego. Z mów drukowanych została pominięta mowa z 7 lutego 1791 r. Niektóre elementy światopoglądu dałoby się też wyłuskać z pism wojskowych z lat 1792 i 1794. Zawarte w pracy uwagi są dawkowane skąpo i przeważnie zaledwie sygnalizują problem, niektóre zaś nie są poparte wystarczającą argumentacją (jak zwłaszcza o stosunku Zajączka do sprawy chłopskiej lub o wyzwalaniu się jego spod kurateli Branickiego i przejściu do obozu patriotycznego). Deklaratywnie został skwitowany, trudny zresztą do interpretacji, problem jakobinizmu Zajączka.

Niektóre z wydobytych przez autorkę faktów pozwalają na dodatkowe jeszcze wnioski. Np. przytoczony w książce raport Zajączka do Gorzeńskiego z Lublina z 1 czerwca 1792 r. (s. 250) nasuwa przypuszczenie, że na stosunek Zajączka do lubelskiego w 1794 r., a zwłaszcza do tamtejszych władz i szlachty, jakiś wpływ mogły mieć obserwacje poczynione w tym województwie już u progu wojny 1792 r.

Szkoda, że cytowanie w wykazie wyzyskanych źródeł aż trzech wydań pamiętnika Zajączka nie znalazło odpowiednika w postaci ich bliższej analizy w tekście pracy. Najtrudniejsze, lecz niemniej ważne, byłoby tu wykazanie stosunku poglądów Zajączka ujawnionych w pamiętniku do poglądów z czasów w nim opisanych. Należało też może omówić ewentualny wpływ Kołłątaja na treść dzieła Zajączka.

Pomijając w zasadzie uwagi bardziej szczegółowe, wypada wymienić przykładowo wyraźne nieporozumienia. Nie można twierdzić, że po akcesie Stanisława Augusta do Targowicy Kołłątaj emigrował w nocy z 24 na 25 lipca 1792 r. „być może w obawie przed więzieniem, gdyż Bułhakow nie przyjął jego akcesu do konfederacji” (s. 119). Rzecz dostatecznie wyjaśnił sam podkanclerzy. W liście z 1 sierpnia tr. do Adama Naruszewicza pisał wyraźnie, iż powodowała nim obawa przed ludem, który mógłby wymierzyć karę za głosowanie za akcesem króla<sup>1</sup>. Ponadto przed opuszczeniem Warszawy Kołłątaj nie złożył jeszcze Bułhakowowi oferty własnego akcesu; uczynił to nieco później za pośrednictwem Strassera. Inna nieścisłość: po Maciejowicach Zajączek polecił mjrowi Biegańskiemu przekazanie akt kancelarii Naczelnika nie Kołłątajowi (s. 207), lecz Radzie Najwyższej Narodowej (por. rozkaz z 16 października 1794 r. zamieszczony w książce dwukrotnie: na s. 289 i w formie fotokopii przy s. 209).

Niepokoi (nie tylko w tej książce!) praktyka powoływania archiwaliów, które zostały krytycznie wydane drukiem (s. 133, przyp. 19, 20, s. 144, przyp. 12), podawania zarazem opisu archiwalnego i wydawnictwa, z którego się korzysta (ss. 39, 40, 44, 46, tamże przypisy 8, 10, 24, 28), czy wreszcie powoływania i rękopisu, i jego

<sup>1</sup> *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762—1796*, wyd. J. Platt, Wrocław 1959, s. 424.

edycji, mimo iż nie podaje się ewentualnych różnic tekstowych (ss. 123, 124, tamże przypisy 16, 22). Zbędne są też przypisy odsyłające do literatury przy okazji powoływania faktów notorycznie znanych. Zastrzeżenia budzi w niektórych wypadkach dobór literatury.

Na osobną uwagę zasługuje obszerny, zawierający 67 pozycji, dodatek źródłowy, chociaż celowość zamieszczania w monografiach podobnych aneksów wydaje się dosyć dyskusyjna. (W każdym razie zbyteczne było przedrukowywanie z F. Paszkowskiego „Dziejów Tadeusza Kościuszki” przeszło 6 stron liczącego raportu Zajączka z 2 listopada 1794 r. oraz powtarzanie dokumentów przytoczonych w tekście pracy *in extenso* — nr 42 i s. 181 n., nr 51 i s. 187). Na dodatek składają się mowy sejmowe Zajączka z lat 1784, 1786, 1790 i 1791 (w sumie 10 pozycji) oraz jego korespondencja wojskowa z lat 1792 i 1794. Szkoda, że brak powiązania tekstu z dodatkiem; autorka odsyła do archiwaliów bez zaznaczenia, iż przedrukowała je na końcu swej książki. Gorzej, że w kilku sprawdzonych wypadkach stwierdziłem zniekształcenia tekstów. Omyłki w pozycjach nr 24, 25, 32 i 50 można sprostować porównując te pozycje z zamieszczonymi w książce fotokopiami. Ponadto na s. 268, nr 29 zamiast „kopij [s]” winno być „kasy”; s. 276, nr 41: „kosynierów” zamiast „kopinierów”. Nieścisłości i niekonsekwencje trafiają się również w przypisach.

Książka jest bogato ilustrowana. Trafnie na ogół dobrane ilustracje stanowią ciekawe jej uzupełnienie (nie wiadomo jednak, dlaczego w spisie ilustracji brak stron). Z reguły pochodzą one z epoki. Nieporozumieniem jest zamieszczenie rysunku J. Kossaka, „Jan Kiliński na czele powstania ludu warszawskiego”. W podpisach pod ilustracjami zdarzają się błędy. Reprodukowany portret księcia Józefa (w mundurze z czasów Księstwa Warszawskiego — nie trudno zastąpić go pochodzącym z XVIII w.) malował nie Józef Grassi, lecz Franciszek Paderewski<sup>2</sup>. „Pułkownik J. Zajączek w okresie Sejmu Wielkiego” — to generał Zajączek z początków Królestwa Polskiego, natomiast „Generał dywizji J. Zajączek w okresie powstania kościuszkowskiego” jest w mundurze Legii Północnej z lat 1806—1807<sup>3</sup>.

Walory książki podnoszą dwa czytelne szkice: marszu Zajączka w kampanii 1792 r. oraz szlaku bojowego jego oddziałów w 1794 r.

Pierwsza książka o Zajączku mimo nasuwających się uwag krytycznych, zasługuje na życzliwe przyjęcie. Jej braki mogą być usunięte w toku dalszych badań.

Jerzy Kowecki

Notis Botzaris, *Visions Balkaniques dans la préparation de la révolution grecque (1789—1821)*. Université de Genève. Institut Universitaire des Hautes Etudes Internationales, Librairie E. Droz, Genève 1962, s. VIII, 280.

Naukowa literatura historyczna dotycząca zagadnień bałkańskich ubiegłego wieku jest bogata i różnorodna (udział naszej historiografii wydaje się tu zenująco

<sup>2</sup> Oryginał z 1814 r. w Muzeum Narodowym w Warszawie, nr inw. 2687. Por. opis w: *Sztuka warszawska od średniowiecza do połowy XX w. Katalog wystawy jubileuszowej w stulecie powstania Muzeum 1862—1962*; II. *Od wieku Oświecenia do połowy XX w.*, Warszawa 1962, s. 65 n., poz. 84.

<sup>3</sup> Według ustalenia dra Mieczysława Chojnackiego.